

Sygn. akt II C 64/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: starszy protokolant sądowy Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 roku w Rybniku

sprawy z powództwa D. M. (1)

przeciwko Z. S.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego Z. S. na rzecz powoda D. M. (1) 13 647,17 złotych (trzydzieści tysięcy sześćset czterdzieści siedem złotych 17/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
- 2) dalej idące powództwo oddala,
- 3) znosi koszty postępowania między stronami,
- 4) nakazuje pozwanemu Z. S. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. 683 złotych (sześćset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem opłaty od zasądzanego roszczenia;

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko Z. S. powód D. M. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100 000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania oraz złożył wnioski o zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Podniósł, iż w dniu 11 sierpnia 2015 roku pozwany – jako notariusz – dokonał podziału majątku dorobkowego powoda i jego żony, co następnie spotkało się z negatywną konsekwencją odmowy ujawnienia prawa w księdze wieczystej. Implikacją tej sytuacji była konieczność dokonania kolejnej czynności notarialnej i dopłaty żonie powoda 50 000 złotych, ponad wcześniejszą spłatę, wynikającą z aktu notarialnego z 11 sierpnia 2015 roku. Nadto powód poniósł dodatkowe koszty pomocy prawnej.

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2017 roku powód został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o:

- oddalenie powództwa,
- zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

- zawiadomienie o toczącym się postępowaniu swego ubezpieczyciela (...) S.A w W..

W motywach swego stanowiska przedstawił szeroką argumentację prawną, dotyczącą zgodności z prawem aktu z dnia 11 sierpnia 2015 roku. Dodatkowo pozwany stwierdził, iż powód nie wykazał w pozwie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie oraz również nie wykazał na czym miałyby polegać jego szkoda, bowiem w akcie notarialnym z dnia 31 maja 2016 roku strony tej umowy powtórzyły w całości ustalenia umowy z dnia 11 sierpnia 2015 roku. (Odpowiedź na pozew k. 47 – 51 akt sprawy).

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2017 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie i stwierdził, iż poniósł następujące straty:

- 50 000 złotych z tytułu dodatkowej dopłaty byłej małżonce, która nie chciała przystąpić do ponownego aktu bez uzyskania takiej korzyści,
- 300 złotych tytułem poniesionych kosztów w postępowaniu sądowym (opłaty w Sądzie Rejonowym w Żorach w wydziale Ksiąg Wieczystych),
- 39 864 złotych tytułem zadośćuczynienia z tytułu krzywdy wywołanej stresem na tle niepewności sytuacji prawnej i majątkowej, związanej z koniecznością podejmowania dodatkowych, czasochłonnych czynności.

Wyjaśnił, iż jego aktualne nazwisko to nie S. a M., na co przedstawił decyzję dotyczącą zmiany nazwiska.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 roku powód sprecyzował żądania pozwu w ten sposób, iż:

- domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 50 000 złotych tytułem dopłaty jaką musiał świadczyć na rzecz swojej żony,
- kosztów aktu notarialnego jakie wynikają z umowy zawartej przed notariuszem A. P. w dniu 31 maja 2016 roku,
- 10 000 złotych tytułem odszkodowania jako zwrot kosztów, które musiał wyłożyć po to, aby naprawić błędy wynikające z aktu notarialnego z dnia 11 sierpnia 2015 roku,

Wszystkie te kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2015 roku.

W pozostałym zakresie wycofał powództwo.

Na cofnięcie pozwu w powyższym zakresie nie zgodził się pozwany. (Protokół rozprawy z dnia 15 listopada 2017 roku).

W końcowym efekcie powód zażądał od pozwanego zasądzenia na jego rzecz:

- 50 000 złotych tytułem kwoty którą dopłacił żonie,
- 39 864 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w tym kwotę 5000 złotych tytułem odszkodowania za koszty dojazdów i pomocy prawnej,

z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2015 roku.

Pozwany utrzymał swoje stanowisko o oddaleniu powództwa.

Sądu ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2015 roku D. S. i K. S. (1) zawarli ugodę przed notariuszem Z. S., na podstawie której strony tej umowy, w związku z toczącą się sprawą o rozwiązanie ich małżeństwa przez rozwód, celem uchylenia się co do niepewności z tytułu istniejącego lub mogącego istnieć sporu z tytułu poniesionych nakładów finansowych na

nieruchomościach w akcie opisanych – chcąc uniknąć dochodzenia roszczeń finansowych z tego tytułu na drodze postępowania sądowego – zawarli ugodę w wyniku której:

- K. S. (2) nabywała udział wynoszący 1/2 części nieruchomości, będącej dotychczas własnością D. S. w lokalu położonym przy ulicy (...) w R.,

- D. S. nabywał udział wynoszący 1/2 części nieruchomości będącej dotychczas własnością K. S. (1) w nieruchomości położonej w Ż. przy ulicy (...).

Z tytułu ugody D. S. miał wypłacić K. S. (1) kwotę 90 000 złotych w następujący sposób:

- kwotę 40 000 złotych do 31.01.2016 roku,

- kwotę 50 000 złotych do 30.06.2016 roku.

Strony stwierdziły, że ugoda wyczerpuje ich roszczenia z tytułu podziału majątku, czyli środków finansowych poniesionych z majątków osobistych, na opisanych wyżej nieruchomościach i nie mają oraz nie będą mieć w stosunku do siebie żadnych roszczeń finansowych lub rzeczowych w przyszłości.

Dowód: ugoda z dnia 11 sierpnia 2015 roku - §3 akt,

D. S. celem zabezpieczenia wiarygodności z tytułu obowiązku kwoty 90 000 złotych ustanowił na nieruchomości opisanej w KW (...) na rzecz K. S. (1) hipotekę w kwocie 90 000 złotych na zabezpieczenie spłaty tej kwoty. Nadto oświadczył, iż ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego, które w sumie wyniosły 2939,30 złotych.

Dowód: ugoda z dnia 11 sierpnia 2015 roku - §5 – 6 i 9 aktu,

W dniu 22 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Żorach V Wydział Ksiąg Wieczystych oddalił wniosek D. S. o wpis prawa własności w udziale 1/2 na swoją rzecz oraz hipoteki w księdze wieczystej KW (...). Sąd w uzasadnieniu postanowienia podkreślił brak causy umowy z dnia 11 sierpnia 2015 roku i stwierdził jej nieważność. Skarga na to postanowienie została oddalona postanowieniem tego samego sądu z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie Dz.KW. 3147/15. Apelację na to postanowienie złożył D. S. i apelacja ta została oddalona przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2016 roku w sprawie III Ca 526/16.

Dowód: postanowienie z dnia 22 października 2015 roku k. 14 akt, postanowienie Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 30 grudnia 2015 roku k. 15 akt, postanowienie z dnia 19 kwietnia 2016 roku w sprawie III Ca 526/16 k.19 akt,

Powód D. M. (2) (poprzednio S.) dla doprowadzenia do zawarcia ugody z dnia 11 sierpnia 2015 roku był około 7 razy u notariusza S.. Następnie celem rozwiązania problemów, związanych z wadliwą ugodą zawartą przed notariuszem Z. S. z dnia 11 sierpnia 2015 roku, udał się 5-krotnie do R. po poradę prawną. Był około 5 razy w Sądzie Rejonowym w Żorach, 3 razy w Sądzie Okręgowym w Gliwicach. Około 6 razy był u notariusza A. P. w R. celem omówienia szczegółów aktu notarialnego.

Dowód: zeznania powoda D. M. (1) – rozprawa z dnia 15 listopada 2017 roku – skrócony protokół k. 89 – 90 akt sprawy,

W dniu 31 maja 2016 roku D. M. (1) i K. S. (1) zawarli umowę w formie aktu notarialnego o zniesienie współwłasności nieruchomości na podstawie której oświadczyli, że w dniu 11 sierpnia 2015 roku w Kancelarii Notarialnej Z. S. w Ż. zawarli ugodę w formie aktu notarialnego (opisaną powyżej) i stwierdzili (§4) że chcąc uchylić niepewność stanu prawnego nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...), chcą zawrzeć umowę zniesienia współwłasności obejmujących nieruchomości szczegółowo opisane w §1 tego aktu. Oświadczyli (§5) że dokonują zniesienia współwłasności nieruchomości opisanych w akcie tak, iż K. S. (1) nabyła na własność lokal mieszkalny w R. przy ulicy (...) o wartości 180 000 złotych ze spłatą na rzecz D. M. (1) w kwocie 90 000 złotych a D. M. (1) nabył na własność nieruchomości przy ulicy (...) o wartości 380 000 złotych ze spłatą na rzecz K. S. (1) 190 000 złotych. Strony

potrąciły wzajemne wierzytelności do kwoty 100 000 złotych, którą zobowiązał się zapłacić na rzecz K. S. (1) D. M. (1), przy zaliczeniu wpłat ustalonych na podstawie postanowień ugody sporządzonej w dniu 11 sierpnia 2015 roku w Kancelarii Notarialnej Z. S. w Ż..

Dowód: umowa k. 4-8 akt sprawy,

Koszty powyższej umowy poniósł D. M. (1) w wysokości 9836 złotych oraz dodatkowo 59,04 złotych.

Dowód: umowa §12 k.7-8 akt,

W dniu 31 maja 2016 roku D. M. (1) i K. S. (1) zawarli porozumienie na podstawie którego D. M. (1) dopłacił byłej żonie kwotę 50 000 złotych.

Dowód: porozumienie k. 25 akt sprawy,

D. S. w dniu 23 listopada 2016 roku złożył skargę na Z. S. i równocześnie złożył wniosek o ściganie dyscyplinarne notariusza. We wniosku opisał działania Z. S. w zakresie ugody z dnia 11 sierpnia 2015 roku.

Dowód: skarga k. 20 – 22 akt sprawy,

(...) Notarialna w K. uznała skargę za zasadną, ale nie wszczęła postępowania dyscyplinarnego wobec Z. S..

Dowód: pismo k. 23 – 24 akt sprawy,

W księdze wieczystej o numerze (...) jako właściciel na podstawie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 31 maja 2016 roku wpisana jest K. S. (1).

Dowód: (...)

W księdze wieczystej o numerze (...) jako właściciel na podstawie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 31 maja 2016 roku wpisany jest D. M. (1).

Dowód: (...)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się skuteczne jedynie w zakresie kwoty 13 647,17 złotych. W pozostałym zakresie musiało zostać oddalone.

Pomiędzy stronami bezsporny był stan faktyczny wynikający z dokumentów:

- umowy z dnia 11 sierpnia 2015 roku,
- postanowień sądów opisanych w stanie faktycznym,
- umowy z dnia 31 maja 2016 roku,
- zmiany nazwiska powoda z S. na M.. (kserokopia decyzji o zmianie nazwiska z dnia 7 stycznia 2016 roku k. 71 akt)

Spornym było czy powodowi należy się od pozwanego odszkodowanie z tytułu sporządzenia wadliwej ugody, jeśli tak to w jakiej kwocie oraz czy należne mu jest również zadośćuczynienie a jeśli tak to w jakiej kwocie?

Po pierwsze koniecznym jest określenie z jakiego rodzaju odpowiedzialnością mamy do czynienia w sytuacji sporządzenia wadliwego aktu notarialnego a takowym był ten z dnia 11 sierpnia 2015 roku.

Jak stwierdził to prawomocnie Sąd Rejonowy w Żorach w postanowieniu z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie Dz.KW 3147/15 umowa ta była nieważna. Argumentacja prawna zawarta w tym orzeczeniu została w pełni potwierdzona przez Sąd odwoławczy i nie wymaga powtórzenia. Natomiast na podstawie art. 365§1 k.p.c. sąd był związany prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w Żorach, co do stwierdzenia, iż umowa sporządzona przez pozwanego notariusza Z. S. w dniu 11 sierpnia 2015 roku wobec K. S. (1) i D. (wtedy jeszcze) S. była nieważna. W konsekwencji na pewno pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powoda D. (aktualnie) M. z tytułu sporządzenia nieważnej umowy ugody z dnia 11 sierpnia 2015 roku.

Odpowiedzialność notariusza za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności notarialnej ma charakter odpowiedzialności deliktowej. (Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 maja 2008 roku III CSK 366/07)

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 12 czerwca 2002 roku w sprawie III CKN 694/00 Sąd Najwyższy wskazał, iż:

„...Obowiązek notariusza dokonania czynności notarialnej nie powstaje na podstawie umowy o dokonanie tej czynności, lecz na podstawie art. 91 PrNot, który statuuje przymus notarialny. Przepis ten ma więc charakter bezwzględnie obowiązujący, stwierdzając, że notariusz sporządza akt notarialny, jeżeli wymaga tego przepis prawa. Strony w drodze umowy nie mogą uchylić tego obowiązku, a notariusz nie może poddać się woli stron, które zażądałyby sporządzenia czynności notarialnej sprzecznej z prawem (art. 81 PrNot).

Zgodnie z art. 80 § 1 PrNot, akty powinny być sporządzane w sposób zrozumiały i przejrzysty. Według art. 80 § 2 PrNot, notariusz przy wykonywaniu czynności notarialnych obowiązany jest czuwać nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta powodować może skutki prawne. Z kolei na mocy art. 80 § 3 PrNot, notariusz jest obowiązany udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywanej czynności notarialnej. Obowiązek ten występuje we wszystkich stadiach czynności notarialnej i przyjąć może, zależnie od okoliczności, postać wyjaśnień, ostrzeżenia lub rady w zakresie prawnych aspektów czynności, jej uwarunkowań i skutków. Pozostałe szczególne obowiązki notariusza regulują art. art. 82 i 84–87 PrNot, a w sposób najbardziej ogólny - art. 17 i 18 PrNot. Reasumując, trzeba stwierdzić, że podstawowe obowiązki notariusza wypływają wprost z zasad porządku prawnego i wiążą go w jednakowej mierze zarówno względem jego klienta, jak i osoby trzeciej. Ustawa zobowiązuje notariusza do zachowania przy wykonywaniu tych obowiązków szczególnej staranności (art. 49 PrNot). Naruszenie ich musi być wprawdzie zawinione (art. 415 KC), jednakże - zważywszy na abstrakcyjną ocenę niedbalstwa (art. 355 § 1 KC) oraz zawodowy charakter działalności notariusza (art. 355 § 2 KC) - sam fakt ich naruszenia przesądza z reguły o winie, co najmniej w postaci niedbalstwa...”

Odnosząc wywody powyższe do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż sporządzenie ugody z dnia 11 sierpnia 2015 roku w taki sposób, iż została ona uznana za nieważną czynność prawną (nie ma tutaj znaczenia fakt, iż na podstawie tej ugody Sąd Rejonowy w Rybniku dokonał wpisu prawa co do lokalu mieszkalnego – bowiem zrobił to na podstawie nieważnej czynności prawnej), rodzi po stronie pozwanego odpowiedzialność deliktową w oparciu o przepisy art. 415 k.c. w związku z art. 49 prawa o notariacie i wyżej wykazanych przepisów. Pozwany winien dochować należytej staranności zawodowej i tak sporządzić umowę aby była ważna i aby rozwiązywała problemy strona a nie je generowała, jak było w tym przypadku.

Reasumując pozwany jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną na podstawie art. 415 k.c. a jego winna ma postać niedbalstwa. W tym miejscu koniecznym jest stwierdzenie, iż wywody dotyczące ważności czynności prawnej, jakie przedstawił w odpowiedzi na pozew pozwany w świetle związania sądu orzeczeniem Sądu Rejonowego w Żorach, nie mają żadnego znaczenia a są li tylko polemiką z prawomocnym już orzeczeniem sądu i to polemiką wadliwą.

Jednak odpowiedzialność deliktowa pozwanego na podstawie art. 415 k.c. nie oznacza, iż roszczenie powoda jest skuteczne w takim zakresie w jakim się go domagał – 100 000 złotych. W ocenie sądu na pewno powód poniósł starty związane z kosztami sporządzenia nieważnej umowy notarialnej z dnia 11 sierpnia 2015 roku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2014 roku I ACa 53/14). Innymi słowy powód nie powinien ponosić kosztów aktu notarialnego z dnia 11 sierpnia 2015 roku w kwocie całościowej 2939,30 złotych. (500 złotych – opłata

sądowa do SR Żory i SR Rybnik, podatek od czynności cywilnoprawnych od ustanowienia hipoteki – 90 złotych, wynagrodzenie notariusza 1900 złotych, podatek VAT 437 złotych, 10 złotych wynagrodzenie notariusza i 2,30 podatek VAT). Takie koszty zostały przez powoda poniesione i taką szkodę w tym zakresie poniósł, bowiem musiał ponownie udać się do notariusza i zawrzeć już skuteczną umowę w dniu 31 maja 2016 roku.

W ocenie sądu również kwota 10 000 złotych, która stanowi różnicę między sumą spłaty na rzecz K. S. (1) wyszczególnioną w nieważnej ugodzie z dnia 11 sierpnia 2015 roku a umowie zniesienia współwłasności z dnia 31 maja 2016 roku jest szkodą jaką poniósł powód. Z treści nieważnej ugody wynika, że miała ona kompleksowo uregulować kwestie rozliczeń pomiędzy K. S. (1) a D. (wtedy jeszcze) S.. Natomiast nieważność ugody doprowadziła do konieczności zawarcia kolejnej umowy w formie aktu notarialnego, gdzie z treści §6 wynika, iż na rzecz K. S. (1) powód zapłacił nie 90 000 złotych a 100 000 złotych. Zatem zapłacił o 10 000 złotych więcej niż wcześniej się strony umówiły. W ocenie sądu jest to szkoda, jaką poniósł powód w wyniku sporządzenia nieważnej ugody z dnia 11 sierpnia 2015 roku. Jednak nie można przyjąć twierdzeń powoda, iż szkoda ta wynosiła 50 000 złotych, co powód dowodził porozumieniem zawartym w dniu 31 maja 2016 roku z K. S. (1). Trzeba stwierdzić, iż w §6 umowy o zniesieniu współwłasności nieruchomości strony postanowiły, iż dokonane w dniu 31 maja 2016 roku zniesienie współwłasności nieruchomości opisanych w §1 tego jest ostatecznym i końcowym rozliczeniem między nimi i z tego tytułu nie będą w przyszłości wnosić do siebie żadnych roszczeń. Zatem porozumienie z tego samego dnia jest sprzeczne z ustaleniami z umowy w formie aktu notarialnego i, w ocenie sądu, wiążące są ustalenia z umowy a nie porozumienia zawartego pomiędzy stronami bez zachowania stosownej formy. Mało tego o ile powód uważa, że K. S. (1) nie podpisałyby aktu notarialnego z dnia 31 maja 2016 roku to pozostawała mu jeszcze sądowa droga zniesienia współwłasności bądź podziału majątku wspólnego a dopłata w kwocie 40 000 złotych – w ocenie sądu – o tyle o ile wynika z życzeniowej postawy K. S. (1), była pozbawiona podstawy prawnej. Zatem nie można było przyjąć, iż szkoda wynosiła 50 000 złotych a jedynie 10 000 złotych. Stąd odszkodowanie ponad 10 000 złotych zostało oddalone.

Zdaniem sądu powód poniósł również szkodę w zakresie koniecznych wydatków związanych z:

- przygotowaniem umowy notarialnej z dnia 11 sierpnia 2015 roku (był około 7 razy u pozwanego i jechał tam i z powrotem po 14 km co razem daje 98 km),
- pobytem w Sądzie Rejonowym w Żorach 4 razy – również po 14 km co daje razem 56 km,
- pobytem 3 razy w Sądzie Okręgowym w Gliwicach (pobyty związane ze składaną apelacją) czyli 3 razy po 60 km na trasie Ż. – G. (tam i z powrotem) co daje razem 180 km,
- pięcioma wizytami w R., gdzie powód jeździł po porady prawne po ujawnieniu nieważności umowy z dnia 11 sierpnia 2015 roku czyli trasa Ż. – R. – tam i z powrotem 90 km razem 450 km,
- czterema wizytami w kancelarii notarialnej w R. celem przygotowania nowej umowy czyli trasa Ż. – R. tam i z powrotem po 30 km razem 120 km.

Razem daje to 848 km.

W ocenie sądu aby obliczyć należność (szkodę powoda w tym zakresie) analogicznie należało zastosować przelicznik kilometrowy z **Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy** z dnia 25 marca 2002 r. (Dz.U. Nr 27, poz. 271), gdzie stawka za km przejechany samochodem o pojemności ponad 900 cm³ (a takim jeździ powód) wynosi 0,8358 złotych. (§2 pkt. 1 lit.b). Zatem 848 km razy 0,8358 złotych daje kwotę 708,87 złotych. Do tej kwoty sąd nie wliczył kosztów porad prawnych dla powoda, bowiem nie potrafił on dokładnie sprecyzować jakie były to kwoty a jak stwierdził ma gdzieś rachunki, ale ich nie przedstawił. Stąd kwota 708,87 złotych. Zatem w zakresie żadanego odszkodowania w kwocie 50000 złotych, co do tych kosztów, sąd roszczenie uwzględnił jedynie w kwocie:

- 2939,30 złotych,

- 708,87 złotych.

Dalej idące powództwo zostało oddalone jako pozbawione podstawy faktycznej i prawnej.

W ocenie sądu w całości oddaleniu podlegała kwota zadośćuczynienia w wysokości 34 864 złotych oraz pozostała kwota ponad żądane odszkodowania i zadośćuczynienie (50 000 złotych plus 39 864 złotych daje kwotę 89 864 złote a powód domagał się 100 000 złotych).

Odnosnie zadośćuczynienia powód nie wykazał aby doznał:

- uszkodzenia ciała,

- rozstroju zdrowia (art. 444§1 k.c.),

czyli w oparciu o treść art. 445§1 k.c. nie miał podstaw do domagania się naprawienia jakiegokolwiek krzywdy. Stąd roszczenie to musiało zostać oddalone.

Roszczenia ponad kwotę 89 864 złote powód w żadnym zakresie nie uzasadnił ani też nie wykazał, stąd jako pozbawione jakiegokolwiek podstaw faktycznych i prawnych musiało zostać oddalone.

W ocenie sądu koszty postępowania pomiędzy stronami winny być wzajemnie zniesione. Choć pozwany uległ powodowi procentowo w 13,65 % to jednak stosunkowe rozdzielania kosztów postępowania między stronami godziłoby w zasady słuszności. Powód co do zasady miał słuszność, bowiem pozwany sporządził nieważną czynność prawną a jako profesjonalista dopuścił się w tym zakresie deliktu. Powód jedynie wadliwie dokonał oszacowania swoich szkód a to, w ramach postępowania ocenił sąd. Stąd, zdaniem sądu, słusznym rozwiązaniem, w tym przypadku, jest zniesienie kosztów postępowania między stronami na podstawie art. 100 k.p.c. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17.03.2017 roku I ACa 1553/16). Stąd orzeczenie o kosztach postępowania między stronami jak w punkcie 3 wyroku.

Na podstawie treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 683 złotych tytułem opłaty od zasądzonego roszczenia od czego powód był zwolniony.

Sędzia Jarosław Klon